MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

ŻYCIE GMINY KRZEMIENIEWO

Maj 2019

Nr 177 ISSN 1733-4551 www.gazeta.krzemieniewo.pl Cena 2 zł

Deszczowa Krzemieniówka

Aż trudno w to uwierzyć, ale tegoroczny rajd rowerowy Krzemieniówka był już dwunastym z kolei. Wszystko zaczęło się w 2008 roku. Rowerzyści spotkali się wówczas przy plaży w Górznie, skąd wspólnie ruszyli w kierunku Zajazdu Dobrodziej. Po poczęstunku udali się w drogę powrotną. Przez te wszystkie lata impreza stała się znakomitą wizytówką naszej gminy i prawdziwym świętem rowerzystów.

Niestety, tegorocznej Krzemieniówce pogoda sprawiła złośliwego figla i mocno pokrzyżowała plany organizatorom.

Ciemne i deszczowe chmury nad Krzemieniewem odstraszyły wielu zapisanych wcześniej uczestników, ale mimo to około 100 największych miłośników jazdy rowerem stawiło się na linii startu. Wśród nich nie zabrakło m. in. wójta Radosława Sobeckiego, a także dotychczasowego włodarza gminy Andrzeja Pietruli.

Rowerzyści z zaplanowanej 20 kilometrowej trasy pokonali tym razem zaledwie małą pętlę wiodącą przez Krzemieniewo, po czym udali się na metę, gdzie czekała na nich pyszna grochówka i nagrody w loterii, w której do rozlosowania było kilkadziesiąt przydatnych akcesoriów rowerowych, a najcenniejszą zdobyczą był rower. Szczęście tym razem uśmiechnęło się do Tomka Adamiaka z Garzyna, dla którego była to druga Krzemieniówka. Tomek wystartował razem z mamą, z którą bardzo chętnie w wolnych chwilach jeździ rowerem po ścieżkach w naszej gminie. Rok temu z powodzeniem przejechał całą, ponad 20-kilometrową trasę naszego rajdu. W transporcie głównej nagrody do domu pomógł mu dziadek Stefan.

Upominkami wyróżniono również najstarszą uczestniczkę rajdu, którą po raz kolejny została 88 - letnia Helena Siniecka z Garzyna i najmłodszego uczestnika - rocznego Stasia Słomińskiego z Krzemieniewa.

Wieczorną imprezę taneczną z DJ-em Wojtkiem postanowiono przenieść na 18 maja.

Rajd zorganizowali sołtys i Rada Sołecka Krzemieniewa oraz Urząd Gminy w Krzemieniewie

Przyszli na świat

W „Życiu Gminy Krzemieniewo" proponujemy naszym Czytelnikom nową i sympatyczną rubrykę "Przyszli na świat". Dzięki niej będziecie mogli poinformować nas o bardzo ważnym i radosnym momencie w waszym życiu - narodzinach dziecka.

Aby to zrobić, należy przesłać nam zdjęcie swojej pociechy oraz kilka krótkich informacji: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, waga, miejsce zamieszkania, imiona rodziców.

Zdjęcia i pozostałe informacje możecie przesyłać korzystając z formularza kontaktowego z naszą gazetą znajdującego się na stronie www.gck.krzemieniewo.pl (menu NASZA GAZETA -> PRZEŚLIJ MATERIAŁY) lub poinformować nas na stronie "Dzieje się w gminie Krzemieniewo" (Facebook).

Jest jeszcze jeden bardzo ważny warunek! W związku z ochroną danych osobowych, wynikającą z rozporządzenia RODO, należy nam dostarczyć pisemną zgodę na publikację wizerunku i danych dziecka. Taką zgodę i podpisy rodziców można zostawić w Gminnym Centrum Kultury w Krzemieniewie lub bibliotece w Pawłowicach. Czekamy na wasze zgłoszenia.

Z całą pewnością publikacja w naszej gazecie będzie dla was wspaniałą pamiątką z radosnych chwil związanych z narodzinami dziecka.

Imię: **Antonina**
Nazwisko: **Larska**
Data urodzenia: **17 kwietnia**
Godzina: **21:54**
Waga: **3,160 kg**
Długość: **52 cm**
Imiona rodziców: **Jagoda i Tomasz**
Miejsce zamieszkania: **Pawłowice**
Rodzeństwo: **Nikodem (9 lat), Franciszek (4 lata)**

Imię: **Nadia**
Nazwisko: **Sarbinowska**
Data urodzenia: **29 kwietnia**
Godzina: **17:25**
Waga: **2,300 kg**
Długość: **49 cm**
Imiona rodziców: **Monika i Sławomir**
Miejsce zamieszkania: **Nowy Belęcin / Krobia**
Rodzeństwo: **Gabrysia (6 lat) i Zuzia (5 lat)**

W JEDNYM MIEJSCU PORÓWNAJ BANKI I WYBIERZ NAJLEPIEJ!

- kredyt budowlany, mieszkaniowy.
- kredyt gotówkowy, konsolidacyjny.
- kredyt dla rolników.
- kredyt firmowy.

EKSPERCI KREDYTOWI

PARTNER Fin up CENTRUM ROZWOJU BIZNESU

finuppartnergostyn

Zadzwoń i umów się na spotkanie!

MACIEJ 690 900 777

Tutaj nas znajdziesz: GOSTYŃ, UL. BOJANOWSKIEGO 5 (naprzeciw byłego BZ WBK)

Psi problem w gminie

W trakcie jednej z sesji Rady Gminy ważną kwestię związaną z "bezpańskimi" psami poruszył Roman Długi, radny i sołtys Krzemieniewa.

Istnienie problemu potwierdza również wójt Radosław Sobecki, który informuje o licznych skargach kierowanych do Urzędu Gminy, związanych z biegającymi swobodnie psami. Sygnały te docierają z wielu miejscowości naszej gminy.

Przyjrzyjmy się zatem dokładniej tej sprawie.

Za łapanie bezpańskich zwierząt i zapewnienie im odpowiedniej opieki odpowiedzialna jest gmina. Obowiązek ten dotyczy nie tylko psów i kotów porzuconych, ale również tych zabłąkanych, które zgubiły się i nie potrafią wrócić do domu. Gmina powinna więc jednocześnie dbać o bezpieczeństwo bezpańskich zwierząt oraz bezpieczeństwo ludzi na ulicach.

Biegające wolno psy, bez kagańców, także te wypuszczone przez swoich właścicieli aby pobiegały, stanowią duże zagrożenie dla ludzi. Nieco trudniejsza jest kwestia zwierząt bezpańskich, które krążą po ulicach w poszukiwaniu pożywienia i niejednokrotnie stają się agresywne.

Kwestię bezdomnych czworonogów reguluje Ustawa o ochronie zwierząt. Na jej mocy wyłapywanie bezpańskich psów i opieka nad nimi to zadanie gminy, na terenie której zwierzęta są obecne. Nie ma w tym przypadku znaczenia, czy zostały one porzucone, zgubiły się, czy może same uciekły. Gmina musi wziąć za nie odpowiedzialność i umieścić je w schronisku dla zwierząt. Trudności sprawiać może przede wszystkim wyłapywanie psów niebezpiecznych i agresywnych ras, gdyż niełatwo jest znaleźć dla nich wolne miejsce w schronisku. Tymczasem zawsze istnieje ryzyko, że taki pies chodzący wolno po ulicy może wyrządzić komuś krzywdę.

Warto także pamiętać, że ustawowo uregulowane są również obowiązki właścicieli czworonogów. W Ustawie o ochronie zwierząt znajdują się też zasady opieki nad zwierzętami domowymi, na mocy których właściciele zobowiązani są do zapewnienia im ochrony oraz dbania o nieuciążliwość psów dla innych ludzi, wyprowadzania ich na smyczy oraz sprzątania po nich.

W listopadzie weszła w życie ustawa, która zmienia niektóre zapisy Kodeksu wykroczeń i innych ustaw. Wśród kilku rzeczy, które zmieniono, znalazły się zapisy dotyczące psów i ich właścicieli. Autorom zmian przyświecała myśl, by zmniejszyć ilość ataków psów na ludzi, a przede wszystkim dzieci.

Ustawa zaostrzyła kary za niedopilnowanie niebezpiecznych zwierząt. Jeśli właściciel np. groźnego psa trzyma go na nieogrodzonej posesji lub puszcza wolno podczas spacerów, co zagraża zdrowiu, a nawet życiu innych ludzi, może zostać ukarany grzywną do 5000 zł, a nawet ograniczeniem wolności. Do tej pory za nieostrożność przy trzymaniu zwierzęcia groziła grzywna w wysokości do 250 zł.

Warto też pamiętać, że w przypadku pogryzienia przez psa, odpowiedzialność za tego typu zdarzenie ponosi jego właściciel. Jest on w takiej sytuacji zobowiązany do naprawienia szkody. Jeśli doszło do uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, to właściciel psa pokrywa wszystkie koszty związane z leczeniem.

W przypadku zaobserwowania bezpańskich zwierząt należy zgłosić się do organu za nie odpowiedzialnego, a więc Urzędu Gminy. W zależności od jego struktury może być to Straż Miejska lub inny dział. W chwili obecnej wszystkie gminy powinny mieć podpisane stosowne umowy ze schroniskami z ich terenu. Gmina Krzemieniewo współpracuje z Międzygminnym Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Henrykowie.

- *W poprzednich latach nasza gmina przeznaczała na schronisko w Henrykowie 50.000 złotych rocznie. W tym roku będzie to już 63.000 złotych* - **mówi wójt Sobecki.**

Z całą pewnością doskonałą metodą zapobiegania bezdomności zwierząt, umożliwiającą szybkie ustalenie właściciela zwierzęcia jest czipowanie. Elektroniczny czip z zakodowanym niepowtarzalnym 15-cyfrowym numerem jest wielkości ziarenka ryżu, nie przeszkadza zwierzęciu i nie powoduje reakcji alergicznych. Jest on wprowadzany podskórnie na szyi lub między łopatkami i może działać nawet kilkadziesiąt lat. Wszczepienie odbywa się za pomocą igły przypominającej normalne strzykawki i igły do robienia zastrzyków o troszkę większej średnicy. Czynność tę wykonuje się tylko raz w życiu psa i jest ona właściwie bezbolesna. W chwili jego znalezienia można specjalnym czytnikiem odczytać numer i po sprawdzeniu w elektronicznej bazie danych uzyskać informacje o właścicielu oraz błyskawicznie powiadomić go o odnalezieniu czworonoga oraz ewentualnym obciążeniu kosztami.

Na pewno pomysł elektronicznego oznaczania zwierząt jest wart rozważenia, co podkreśla również wójt Radosław Sobecki. Jednakże żeby to miało sens, akcja ta musiała by się odbyć najlepiej w całym kraju albo chociaż na określonym terytorium (województwo, powiat), ponieważ, jak wiemy, psy się przemieszczają i przystąpienie do akcji wybranych gmin nie przyniesie pożądanych efektów.

A póki co apelujemy do wszystkich właścicieli czworonogów o rozwagę i właściwe zabezpieczenie swoich posesji przed przypadkową ucieczką swojego pupila.

Ogłoszenie Wójta Gminy Krzemieniewo

Przypominamy!

W świetle przepisów prawa powszechnego - art. 5 ust. 1 pkt 2 Ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach "Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej. Niewypełnienie obowiązku przyłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej stanowi wykroczenie zagrożone karą grzywny nakładaną wg przepisów Kodeksu postępowania o wykroczenia. Niezależnie od ww. grzywny gmina może nałożyć na mieszkańca obowiązek przyłączenia nieruchomości do sieci w drodze Decyzji administracyjnej, która w razie braku dobrowolności przyłączenia, podlega przymusowemu wykonaniu w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, a w jego ramach przepisy przewidują:

- upomnienie (z obowiązkiem zapłaty kosztów upomnienia),
- grzywnę w celu przymuszenia (do 10 tys. zł), przy czym grzywny można nakładać kilkakrotnie (ich suma nie może przekroczyć 50 tys.zł),
- wreszcie, stosownie do przepisu art. 127 Ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, wykonanie zastępcze, które można zlecić innej osobie do wykonania za zobowiązanego i na jego koszt.

W związku z powyższym postuluję, aby przyłączenie nieruchomości w miejscowościach Lubonia, Kociugi, Drobnin, Krzemieniewo, Garzyn, Górzno do sieci kanalizacji sanitarnej nastąpiło w terminie do 30 czerwca 2019 r.

Po bezskutecznym upływie zaznaczonego terminu gmina będzie zmuszona wdrożyć ww. procedury przymusowej realizacji obowiązku przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacji sanitarnej.

Wójt Gminy Krzemieniewo
Radosław Sobecki

26 maja (niedziela)

- Zawody konne ujeżdżeniowe i skokowe w Krzemieniewie. Rozpoczęcie o godz. 11. Organizator Stajnia Charlotta - Krzemieniewo ul. Wiejska 66.

- Koncert z okazji Dnia Matki w Domu Kultury w Garzynie.

W godzinach 15.10-17.50 - występy uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego prowadzonego przez Katarzynę Maliszewską oraz Daniela Biernata przeplatane występami uczniów Kółka Tanecznego działającego przy GCK pod przewodnictwem Ewy Janowskiej.

1 czerwca (sobota)

- Dzień Dziecka w Krzemieniewie - organizatorzy OSP Krzemieniewo i GCK.

Początek o godz. 16. W programie: wręczenie odznak, teatrzyk, tor przeszkód z nagrodami, pokazy OSP i motocykli. Od godz. 20 do 2 zabawa taneczna.

- Festyn Szkolny w Garzynie

7 czerwca (piątek)

- Spotkanie z nowoczesnymi grami planszowymi w Gminnym Centrum Kultury. Rozpoczęcie o godz. 18.

- Koncert z okazji 15. rocznicy wejścia Polski do Unii Europejskiej pt. „Łączy nas muzyka". Początek o godz. 20, Pałac w Pawłowicach.

8 czerwca (sobota)

- Dzień Dziecka w Mierzejewie. Tym razem impreza w stylu kowbojskim. Początek o godz. 15. W programie: dmuchańce, zabawa z animatorami, loteria z nagrodami, Rodeo dla Dorosłych o Puchar Sołtyski, a także wieczorna zabawa taneczna z DJ-em.

- Turniej Piłki Nożnej im. Franciszka Sikorskiego w Luboni. Początek o godz. 15.

9 czerwca (niedziela)

- Wędkarski Dzień Dziecka - organizatorzy zapraszają dzieci wraz z opiekunami nad jezioro w Górznie - plaża. Początek zabawy o godz. 8. W programie: zawody wędkarskie, zawody rzutowe i inne zabawy. Dla uczestników wiele nagród i upominków.

14 czerwca (piątek)

Dzień Dziecka w Luboni.

15 czerwca (sobota)

- Wianki nad jeziorem w Górznie. Początek o godz. 18. Szczegóły imprezy na stronie 16.

- Turniej Piłkarski Przedszkolaków w Garzynie.

23 czerwca (niedziela)

Dzień Dziecka w Bojanicach. Zabawa dla dzieci z Tumko Team.

29 czerwca (sobota)

III Bieg Śladami Mielżyńskich w Pawłowicach.

Edukacja przez szachy

W dniu 27 kwietnia w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach odbyły się II Wojewódzkie Mistrzostwa Szkół Projektu "Edukacja przez Szachy w Szkole". Szkołę z Pawłowic wspaniale reprezentowali uczniowie klas I i II: Kamil Wojciechowski, Jakub Rosik, Zosia Pawłowska, Julia Gajowa, Karolina Grzegorzewska, Hanna Czwojdrak, Michał Mrukowski, Filip Pietrzykowski, Michał Włodarczyk i Kacper Andrzejczak.

POMPY ZATAPIALNE POMPY GŁĘBIONOWE
POMPY OBIEGOWE POMPY PRZEMYSŁOWE
ZBIORNIKI HYDROFOROWE HYDROFORY
ARMATURA PRZEMYSŁOWA

Biuro Techniczno - Handlowe Jomike
Nowy Rynek 21, 64-100 Leszno
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

SPRZEDAŻ | DORADZTWO TECHNICZNE | SERWIS

+48 606 437 218
info@jomike.pl

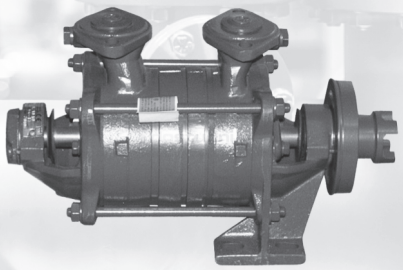

Babcia XXI wieku

W maju 90. urodziny świętuje Helena Mańka z Hersztupowa.

To właśnie w tej wsi przyszła na świat 27 maja 1929 r. Urodziła się w rodzinie Zielińskich. Tata imał się różnych robót, m. in. na kolei. Wspólnie z żoną pracował też dorywczo w majątku Ponikiewskich w Brylewie.

- *Moja mama była niezwykle zaradną osobą, która umiała wszystko zrobić* - **zachwala pani Helena, która miała jeszcze trzech braci.**

Jeszcze przed wojną rodzina Zielińskich zamieszkała u polskiego rolnika w Belęcinie. Wybuch wojny pokrzyżował wiele spraw. Ojciec pani Heleny raptem tydzień wcześniej został wreszcie zatrudniony przez kolej na stałe, a ona sama właśnie miała rozpocząć trzeci rok nauki w szkole. W okresie okupacji zostali wysiedleni do niemieckiego gospodarza, również w Belęcinie. Pani Helena mając zaledwie 12 lat musiała pracować i pomagać starszej niemieckiej gospodyni w codziennych obowiązkach. Gdy przyszło wyzwolenie, ponownie zamieszkali w Hersztupowie. Młoda Helena podjęła się pracy w brylewskim gospodarstwie, gdzie brała udział w sadzeniu drzewek owocowych, których pyszne owoce już niedługo miały stać się znakiem rozpoznawczym Brylewa. W 1948 r. wyszła za mąż za Antoniego Mańkę z Bogdanek. Wkrótce zamieszkali we Wrocławiu. Miasto było niesamowicie zniszczone przez działania wojenne. Na ulicy, przy której mieszkali, ocalał tylko ich tymczasowy dom, w którym zajmowali mały pokoik. Pan Antoni pracował wówczas przy odbudowie miasta. Po trzech miesiącach wrócili jednak do Hersztupowa, do domu rodziców. Po pewnym czasie postarali się o przydział mieszkania w poniemieckim domu w Hersztupowie, który dzielili z inną rodziną. W latach 50. zakupili dwie morgi ziemi i rozpoczęli budowę własnego domu, do którego wprowadzili się w 1959 r. Mieli już wówczas dwóch synów i córkę. W międzyczasie dokupili jeszcze trochę ziemi i dziś mają obok domu 3 - hektarową działkę. Pan Antoni pracował przez te lata na kolei, był dróżnikiem na przejazdach w Krzemieniewie i Goli. W 1986r. pani Helena została wdową.

Dziś mieszka wspólnie z synem Edwardem i jego rodziną - synową Barbarą, wnuczką Klaudią, jej mężem Pawłem i prawnuczką Moniką, która ma dopiero cztery miesiące i jest oczkiem w głowie wszystkich domowników. Pani Helena ma ogółem 8 wnucząt i 13 prawnucząt.

Jubilatka jest niezwykle aktywną osobą i aż trudno uwierzyć, że ma już 90 lat. Jeszcze rok temu można ją było często zobaczyć jeżdżącą rowerem po okolicy. Chętnie odwiedzała znajomych i koleżanki. To zapewne rowerowe wyjazdy trzymały ją przez lata w dobrej formie i kondycji. Brała też udział w każdym spotkaniu Koła Emerytów w Belęcinie. Bardzo lubiła podróżować, Polskę zwiedziła wzdłuż i wszerz. W samym tylko Kołobrzegu była kilkanaście razy.

Pani Helena uskarża się już na słabsze nogi, a więc z rowerowych wyjazdów musiała jednak zrezygnować. Niestety, na zawsze odeszli też niektórzy znajomi. Na szczęście w Hersztupowie mieszka jeszcze najmłodszy brat i kuzynka, do których zawsze chętnie się przejdzie. Podziała też w swoim przydomowym ogródku, gdzie ma kwiatki, warzywka i swoje krzesełeczko, aby usiąść, odpocząć i popatrzeć.

- *Co roku powtarza, że ogródkiem opiekuje się już ostatni raz, ale po kilku dniach wychodzi i działa dalej* - śmieje się synowa.

- *Teściowa zawsze była silną i pracowitą kobietą, a w polu trudno było jej dotrzymać kroku. W wieku 80 lat potrafiła "przeskoczyć" niejednego 50-latka* - mówi z podziwem pani Barbara.

Pani Helena uwielbia czytać, zarówno książki, jak i gazety. Dominuje wśród nich tematyka religijna, ale są też tak zaskakujące pozycje, jak zwierzenia gangstera o pseudonimie "Masa". Książkę Danuty Wałęsy również przeczytała.

- *To jest babcia XXI wieku* - chwali synowa.

A oprócz tego w telewizji chętnie ogląda politykę, aby być na bieżąco w najważniejszych sprawach.

Na 90. urodziny pani Heleny zaplanowano mszę świętą i spotkanie z najbliższymi w restauracji.

Jubilatce życzymy wielu kolejnych lat w zdrowiu i szczęściu.

90. urodziny pani Marianny

W dniu 8 maja 90. urodziny obchodziła Marianna Salomon z Oporowa. Jubilatka na świat przyszła w 1929 roku w miejscowości Głuszyna w powiecie ostrzeszowskim. Rodzice prowadzili tam 10 - hektarowe gospodarstwo. Pani Marianna jest najstarszą z czterech sióstr. Wszystkie żyją i są w dobrej formie. Obecnie każda z nich jest już wdową.

W czasie okupacji wraz z rodziną została wysiedlona do miejscowości Brzazgały, położonej kilkanaście kilometrów dalej. Mieszkali tam aż do wyzwolenia. Ojciec pracował jako drwal, a ona wraz z siostrą zaprzęgały konia i woziły drewno z lasu. Tata przez pewien czas prowadził też gospodarstwo pewnej Niemce, której mąż walczył na froncie, a ona została sama z dziećmi. Po przejściu linii frontu udało im się szczęśliwie wrócić do domu rodzinnego.

Pod koniec lat 40. pani Marianna wyszła za mąż. Młodzi w poszukiwaniu swojego miejsca do życia wybrali się na Ziemie Odzyskane. Zamieszkali w Nowinach Wielkich koło Gorzowa Wlkp. Salomonowie mieli trójkę dzieci, ale niestety jeden z synów zmarł mając roczek.

Jubilatka zajmowała się domem i dziećmi, a mąż jeździł w delegacjach. Jako kowal i ślusarz pracował przy mostach. Małżeństwo nie było jednak udane. Pewnego dnia pani Marianna zabrała dzieci i wróciła do swoich rodziców. Po kilku latach udała się za pracą do gospodarstwa państwowego w Czerniejewie. Wychowaniem dwójki dzieci zajęli się wówczas dziadkowie. Z czasem okazało się, że w Czerniejewie nie było szansy na uzyskanie służbowego mieszkania, a zatem wróciła do domu. Dzięki ogłoszeniu w jednej z gazet trafiła do PGR w Oporowie, gdzie otrzymała skromny pokój z kuchnią w podwórzu. Był 1956 rok. Cztery lata później ściągnęła do siebie dzieci, z którymi zamieszkała w jednym z domów w parku. Pod koniec lat 70. przeprowadzili się do zakładowego bloku.

Dziś pani Marianna mieszka w nim wspólnie z córką Kazimierą i jej mężem Piotrem. Wszyscy są już na emeryturach. Jubilatka lubi spędzać czas przed telewizorem, ale też chętnie wychodzi z domu. Można ją spotkać spacerującą po parku, idącą na cmentarz i na wieś. Lubi być w towarzystwie, nic zatem dziwnego, że często siedzi na ławeczce pod blokiem i rozmawia z sąsiadkami.

O gotowanie, pranie i inne obowiązki domowe nie musi się już martwić, gdyż w tym wyręcza ją córka.

Pani Marianna ma 4 wnuków i 4 prawnuków. Mieszkają niedaleko - w Oporowie i w Lipnie. Niestety, w ubiegłym roku na zawsze pożegnała drugiego syna.

Urodziny pani Marianny uczczono wspólną kawą i torcikiem w gronie najbliższych. Jubilatce życzymy szczęścia i radości, a także kolejnych lat w tak dobrej formie, jak obecnie. Chętnie się jeszcze kiedyś spotkamy.

WYBORY DO EUROPARLAMENTU

Europarlament to instytucja reprezentująca interesy obywateli Unii Europejskiej. Wybory do Parlamentu odbywają się co pięć lat. Państwa członkowskie Unii Europejskiej mają prawo podejmować indywidualnie decyzje odnośnie dokładnego terminu głosowania - jedynym ograniczeniem narzuconym przez Parlament jest obowiązek odbycia wyborów parlamentarnych w tym samym tygodniu w każdym państwie należącym do UE. W Polsce głosowanie w lokalach wyborczych odbywać się będzie w dniu 26 maja 2019 r. od godz. 7 do godz. 21. Poniżej przedstawiamy wszystkie najważniejsze informacje odnośnie niedzielnych wyborów.

ZASADY GŁOSOWANIA

ABY GŁOS BYŁ WAŻNY

Głosować można tylko na jedną listę kandydatów, stawiając znak "X" (co najmniej dwie linie przecinające się w obrębie kratki) w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego kandydata z tej listy, przez co wskazuje się jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu.

GŁOS JEST NIEWAŻNY

Przyczyną nieważności głosu jest:

- postawienie znaku "X" w kratkach obok nazwisk kandydatów umieszczonych na więcej niż jednej liście
- niepostawienie znaku "X" w żadnej kratce
- postawienie znaku "X" w kratce wyłącznie przy nazwisku kandydata z listy unieważnionej przez okręgową komisję wyborczą

Nieważne są karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone lub nieopatrzone pieczęcią obwodowej komisji wyborczej.

OBWODY GŁOSOWANIA

Informacja o numerach i granicach obwodów głosowania oraz wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych i lokalach obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

Nr obwodu	Granice Obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	**BOJANICE** Czarny Las – leśniczówka **HERSZTUPOWO** Wygoda – część wsi Hersztupowo **KARCHOWO** **NOWY BELĘCIN** Czepiec – część wsi Nowy Belęcin Góruszki – część wsi Nowy Belęcin Wyżucin- część wsi Nowy Belęcin **STARY BELĘCIN**	**Publiczna Szkoła Podstawowa im. Józefa Ponikiewskiego w Nowym Belęcinie NOWY BELĘCIN 30 LOKAL DOSTOSOWANY DO POTRZEB WYBORCÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH**
2	**BIELAWY** **BRYLEWO** **KRZEMIENIEWO** **DROBNIN** **MIERZEJEWO**	**Publiczne Przedszkole KRZEMIENIEWO ul. Spółdzielcza 48**
3	**KOCIUGI** **PAWŁOWICE** Mały Dwór – część wsi Pawłowice Granicznik – osada	**Publiczna Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Pawłowicach PAWŁOWICE ul. Leszczyńska 6 LOKAL DOSTOSOWANY DO POTRZEB WYBORCÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH**
4	**GARZYN** **GÓRZNO** **ZBYTKI**	**Zespół Szkół Gminy Krzemieniewo Przedszkole Szkoła Podstawowa w Garzynie GARZYN ul. Leszczyńska 50**
5	**LUBONIA** **OPOROWO** Grabówiec – przysiółek Kałowo – osada **OPORÓWKO** Nadolnik – leśniczówka	**Publiczna Szkoła Podstawowa Filialna w Oporówku OPORÓWKO 7a LOKAL DOSTOSOWANY DOPOTRZEB WYBORCÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH**
6	**SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH CENTRUM REHABILITACJI**	**Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Centrum Rehabilitacji GÓRZNO 63**

LISTA KANDYDATÓW

Lista nr 1 KWW Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy

1. LIROY - MARZEC Piotr Krzysztof (muzyk, zam. Kielce)
2. KRYSTOWSKA Anna (adwokat, zam. Warszawa)
3. BRYŁKA Anna Mirosława (prawnik, zam. Kobylata)
4. TOMCZAK Witold Stanisław (lekarz, zam. Kępno)
5. JÓŹWIAK Maciej (właściciel sklepu, zam. Środa Wielkopolska)
6. GAPIŃSKA Magdalena (historyk, zam. Kościelec)
7. KUŚWIK Andrzej Antoni (trener sportu, zam. Wolica)
8. WAWRZYNIAK Piotr Bogusław (historyk, zam. Trzcianka)
9. ROHDE Aleksandra (grafik, zam. Poznań)
10. ZIĘTKOWSKI Wojciech Maciej (ekonomista, zam. Środa Wielkopolska)

Lista nr 2 - KOMITET WYBORCZY WIOSNA ROBERTA BIEDRONIA

1. SPUREK Sylwia Iwona (radczyni prawna, zam. Warszawa)
2. STANDERSKI Dariusz Marian (ekonomista, zam. Rożnowo)
3. UEBERHAN Katarzyna (filozofka, zam. Poznań)
4. PANCEWICZ Mikołaj Jakub (specjalista zastosowań informatyki, zam. Kalisz)
5. WÓJCIAK - PLEYN Ewa Maria (aktorka, zam. Poznań)
6. STANIEWSKI Marcin (politolog, zam. Poznań)
7. MICHOCKA Kalina (filolożka języka nowożytnego, zam. Kalisz)
8. ZALESIŃSKI Zbigniew Stanisław (ekonomista, zam. Leszno)
9. DECKER Magdalena Maria (filolog polski, zam. Ostrów Wielkopolski)
10. JEŻAK Ewa Agnieszka (specjalistka bankowości, zam. Brzeźno)

Lista nr 3 - KKW KOALICJA EUROPEJSKA PO PSL SLD. N ZIELONI

1. KOPACZ Ewa Bożena (lekarz, zam. Radom)
2. MILLER Leszek Cezary (politolog, zam. Warszawa)
3. GRZYB Andrzej Marian (parlamentarzysta, zam. Siedlików)
4. STĘPIEŃ Miłosława Dorota (tłumaczka, zam. Konin)
5. WAWRYKIEWICZ Michał (adwokat, zam. Dziekanów Polski)
6. MROCZKOWSKA Barbara Elżbieta (politolog, zam. Leszno)
7. BOSACKI Marcin Rafał (dyplomata, zam. Warszawa)
8. DROZD Krystiana Maria (nauczyciel, zam. Ostrów Wielkopolski)
9. FABIŚ - SZULC Karolina Urszula (główna księgowa, zam. Poznań)
10. RUTNICKI Jakub Adam (parlamentarzysta, zam. Pniewy)

Lista nr 4 - KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. KRASNODĘBSKI Zdzisław Marek (nauczyciel akademicki, zam. Warszawa)
2. MOŻDŻANOWSKA Andżelika Anna (ekonomistka, zam. Kępno)
3. LICHOCKA Joanna Katarzyna (poseł na sejm RP, zam. Warszawa)
4. SZYNKOWSKI VEL SĘK Szymon Andrzej (sekretarz stanu, zam. Poznań)
5. BARTOSIK Ryszard (parlamentarzysta, zam. Kowale Pańskie0
6. PORZUCEK Marcin Bartosz (poseł na sejm RP, zam. Piła)
7. DUDZIAK Lidia Danuta politolog, (zam. Poznań)
8. POPKOWSKI Robert Adam (przedsiębiorca, zam. Konin)
9. FRANKIEWICZ Joanna Dorota (germanista, zam. Poznań)
10. DZIEDZICZAK Jan Michał (politolog, zam. Warszawa)

Lista nr 5 - KKW LEWICA RAZEM - RAZEM, UNIA PRACY, RSS

1. WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz (inżynier energetyki, zam. Poznań)
2. WACHOWSKA - KUCHARSKA Anna Małgorzata (specjalista sprzedaży internetowej, zam. Poznań)
3. SZLINDER Maciej Karol (socjolog, zam. Poznań)
4. NOWAK Paulina (ekonomista, zam. Słupca)
5. NOWACKI Konrad (administrator systemów komputerowych, zam. Zduny)
6. BŁAŻEJCZAK - KLECZEWSKA Beata (specjalista ds. ochrony środowiska, zam. Kalisz)
7. SMIRNOW Amadeusz Piotr (nauczyciel języków obcych, zam. Poznań)
8. KASPRZAK - BARTKOWIAK Kamila (dziennikarz, zam. Gniezno)
9. WILK - BARAN Anna Elżbieta (dziennikarz, zam. Wronki)
10. KOSZAL Dorota (specjalista ds. zamówień publicznych, zam. Poznań)

Lista nr 6 - KWW KUKIZ'15

1. JUREK Marek (historyk, zam. Wólka Kozodawska)
2. PARDA Błażej Łukasz (ekonomista, zam. Piła)
3. KOSMALSKA Joanna Agnieszka (ratownik medyczny, zam. Gostyń)
4. LUCH Katarzyna inżynier (budownictwa, zam. Lipka Wielka)
5. FORDON Jacek automatyk (przemysłowy, zam. Drużyna)
6. GARCZYŃSKI Bartosz (antropolog kultury, zam. Poznań)
7. KOCHAŃSKA Julia Anna (pedagog, zam. Przybyszewo)
8. GATTI Sabina Edwarda (tłumacz, zam. Poznań)
9. PERA Jakub (politolog, zam. Borzykowo)
10. KOZŁOWSKI Jerzy (poseł na Sejm RP, zam. Kalisz)

Pół wieku razem

W kwietniu 1969 roku sakramentalne "tak" powiedzieli sobie państwo Maria i Bronisław Zdęgowie z Oporowa.

Pani Maria urodziła się w 1949 roku w Oporówku. Jej dom rodzinny znajdował się w nieistniejących już dziś starych koszarach. W 1950 roku ojciec dostał nakaz pracy w PGR w koszalińskim, gdzie mieszkali przez siedem lat. Następnie przeprowadzili się do Jabłonny w gminie Rydzyna. Właśnie tam młoda Maria chodziła do szkoły. Z tej wsi do dziś ma piękne wspomnienia. W 1965 r. trafili do Oporowa. Pani Maria była najstarsza z pięciorga rodzeństwa, a zatem, gdy tylko nadarzyła się okazja, poszła do pracy. Najpierw w oporowskim ogrodzie, a już wkrótce, za namową krewnych, w wieku zaledwie 16 lat wyjechała zarobkować do Czechosłowacji. Pracowała przez 1,5 roku w przędzalni w Jaromierzu. Inwazja wojsk Układu Warszawskiego na ten kraj w 1968 r. sprawiła, że na Polaków patrzono już z wielką niechęcią. Doszło nawet do tego, że w sklepach nie chciano im sprzedawać jedzenia. Dla pani Marii był to sygnał, że trzeba już wracać do domu. Po powrocie ponownie pracowała w ogrodzie w Oporowie, w którym znajdowało się kiedyś wiele drzew i krzewów.

Oporowska młodzież bardzo chętnie bawiła się wówczas w miejscowej kawiarni, tej starszej, jeszcze drewnianej, po której jedynym śladem są dziś wesołe wspomnienia.

- *Bawiliśmy się co sobotę. Zabawę sami sobie organizowaliśmy. Puszczało się muzykę z adapteru lub na akordeonie grali nam Czesław Juskowiak i Marian Kołodziej* - **opowiada po latach pani Maria.**

Na jednej z takich sierpniowych zabaw poznała bliżej o sześć lat starszego Bronisława Zdęgę, również z Oporowa.

Pan Bronisław urodził się w budynku zwanym "starym szpitalem", który znajdował się na dzisiejszym placu zabaw przy wjeździe do parku. Pod koniec lat 40. rodzina Zdęgów przeprowadziła się do Żytowiecka, gdzie ojciec prowadził gospodarstwo miejscowego księdza. Po kilku latach wrócili jednak do Oporowa.

Młodzi ślub cywilny wzięli 19 kwietnia, a kościelny kilka dni później. Przez te wszystkie lata miejsce zamieszkania w Oporowie zmieniali aż czterokrotnie. Pan Bronisław był zatrudniony w miejscowym PGR, gdzie pracował już od 14. roku życia. Zajmował się praktycznie wszystkim, m. in. jeździł kombajnem i traktorem. Z kolei pani Maria prowadziła dom i podejmowała się dorywczo prac w polu. Państwo Zdęgowie wychowali pięcioro dzieci - cztery córki i syna. Dziś mieszkają z najmłodszą i jej rodziną w bloku, do którego wprowadzili się w 1989 r.

Niestety, pan Bronisław wcześnie zachorował i już w wieku 49 lat przeszedł na rentę. To właśnie stan zdrowia stanowi dziś dla niego największą udrękę. Jeszcze kilka lat temu poruszał się po Oporowie na wózku, ale obecnie jego życie ogranicza się głównie do przebywania w domu. Nawet zejście po schodach jest dla niego problemem.

- *Mąż zdecydowanie za wcześnie zachorował, a ja tak sobie chciałam na starość wsiąść w samochód i pojeździć* - ubolewa pani Maria.

Jubilatka do dziś z wielkim sentymentem i tęsknotą wspomina kilkuletni pobyt w Jabłonnie. Jak sama mówi, ciągnie ją do tego miejsca. Nie ma się jednak czemu dziwić, gdyż był to piękny czas jej szkolnej młodości. Jeździ tam już niestety coraz rzadziej, głównie na grób brata, który odszedł w wieku niemowlęcym.

Pani Maria również uskarża się na stan zdrowia. Nogi i krzyż już nie są takie jak kiedyś i nawet do pobliskiego kościoła trzeba ją już podwieźć. Mimo to nie traci pogody ducha. W domu zajmuje się głównie obiadami, a w ogródku wyręcza ją już córka. Razem z mężem cieszą się zawsze na odwiedziny wnuków, których mają trzynaścioro i prawnuków, których jest już na świecie pięcioro. A tak się fajnie złożyło, że wszyscy mieszkają niedaleko, bo oprócz Oporowa są to Mierzejewo, Łęka Wielka i Kąkolewo, a zatem nie ma nigdy problemu, aby się spotkać.

Swoją 50. rocznicę ślubu uczcili mszą świętą, a także imprezą w oporowskim Grillowisku, na której bawiło się 50 osób. Wspólne spotkanie było dla nich niespodzianką, trzymaną długo w tajemnicy.

- *Dziś marzymy już tylko o zdrowiu i o tym, aby sobie jeszcze wspólnie pożyć* - mówią zgodnie małżonkowie.

I właśnie tego zdrowia i wielu kolejnych lat życia państwu życzymy!

W dniu 10 maja uczniowie z klas I i II szkoły w Garzynie pojechali na wycieczkę do Poznania. Pierwszym punktem wyjazdu były słodkie warsztaty w Rogalowym Muzeum. Dzieci zapoznały się z poznańską gwarą oraz poznały tajniki wypieku rogali świętomarcińskich. Największą atrakcją było jednak samodzielne przygotowanie rogali. Na koniec odbyła się wspólna degustacja, podczas której uczniowie obejrzeli film o historii Poznania. Wszyscy otrzymali na pamiątkę Certyfikat Rogalowego Czeladnika. Kolejnym etapem wycieczki był rynek poznański. Tutaj był czas na wspólne klasowe zdjęcia i zakup pamiątek. Nastepnie uczniowie udali się do Teatru Muzycznego na Musicalową Przygodę - Madagaskar. Przedstawienie podobało się wszystkim m. in. ze względu na dynamiczną zmianę scenografii, dzięki której widzowie szybko przenosili się w różne części świata. Pojawiły się też "efekty specjalne": padający, śnieg i wyświetlony na ścianie stek, o którym śnił lew Aleks. Ostatnim punktem wycieczki była wizyta w Palmiarni. Uczniowie zwiedzili łącznie dziewięć pawilonów, w każdym spotykając różne formy flory i fauny. Poza egzotycznymi roślinami widzieli także akwaria z wielkimi żółwiami, papugi ary oraz ryby w oczkach wodnych i akwariach. W ciepłych i wilgotnych pawilonach podziwiali rośliny tropikalne o efektownych liściach i pnączach, bananowce, paprocie, palmy, daktylowce oraz wiele gatunków kaktusów. Po całym dniu czynnego zwiedzania wszyscy bardzo chętnie zasiedli do pysznego posiłku w Mc'Donaldsie.

Bliźniaki to u nich normalka

Bliźnięta - fenomen natury, podwójne szczęście, ale i podwójna troska. Przez wieki i we wszystkich kulturach traktowane ze szczególną uwagą i zachwytem.

W rodzinie Grażyny Łabendy z Krzemieniewa posiadanie bliźniąt nie robi już jednak na nikim większego wrażenia, a wręcz przeciwnie - jest to oczekiwana, niemal rodzinna… tradycja.

Najdalej potwierdzonymi w przekazach rodzinnych bliźniakami byli synowie Franciszki Gbiorczyk z Bielaw, babci pani Grażyny. Chłopcy zmarli jednak bardzo wcześnie, bo już w wieku niemowlęcym. Kolejnymi bliźniętami w rodzinie były dzieci Krystyny Mrozek, córki pani Franciszki. Były nimi właśnie pani Grażyna i jej siostra, które urodziły się w 1958 r. jako bliźnięta dwujajowe. Oprócz tego pani Krystyna miała jeszcze dwie starsze córki.

Wyróżniamy kilka rodzajów bliźniąt. W rodzinie pani Grażyny dominują dwujajowe, które przychodzą na świat w wyniku zapłodnienia dwóch odrębnych komórek jajowych przez dwa osobne plemniki. Od samego początku powstają więc dwa oddzielne i różne embriony. Ich materiał genetyczny jest inny, a zatem mogą mieć różną płeć, a ich podobieństwo jest takie samo, jak u zwykłego rodzeństwa.

Z kolei bliźniaki jednojajowe przychodzą na świat w wyniku podziału jednej komórki jajowej zapłodnionej przez jeden plemnik. Bliźnięta jednojajowe są zawsze tej samej płci, mają identyczny materiał genetyczny, w związku z tym wyglądają tak samo.

W Polsce bliźniaki dwujajowe rodzą się mniej więcej raz na 80 porodów i przychodzą na świat niemal dwa razy częściej niż jednojajowe.

Zarówno pani Grażyna, jak i jej siostra również urodziły bliźnięta, ponownie dwujajowe.

- Na wieść o tym, że będą bliźnięta, miałam strach w oczach. Z obawy przed tym wszystkim, co mnie czeka, płakałam. Na szczęście bardzo pomogła mi moja mama i to był duży plus - **wspomina pani Grażyna.**

W czerwcu 1994 r. urodziły się dwie dziewczynki. Najpierw na świat przyszła Jagoda, a pięć minut później Paulina.

- Córki zdrowo rosły i fajnie się z nimi jeździło. Z ubieraniem też nie było problemu, bo zawsze kupowałam wszystko podwójnie i ubierałam je jednakowo, aż do czasu, gdy zaczęły się buntować i ubierać po swojemu - śmieje się pani Grażyna.

Wspólne dorastanie ma wiele zalet, co potwierdzają Jagoda i Paulina, które oprócz wspólnego przedszkola chodziły również do tych samych klas w podstawówce i gimnazjum.

- Pomagałyśmy sobie chętnie w szkole. Jedna tłumaczyła drugiej to, czego tamta nie rozumiała. Doskonale się uzupełniałyśmy - mówią zgodnie dziewczyny.

- Ale były też minusy. Gdy zdawałyśmy wspólnie ważne egzaminy, to denerwowałam się i stresowałam podwójnie, za siebie i za siostrę - **wspomina Jagoda.**

Dziewczyny przyznają, że jest między nimi wyjątkowa więź. Są nie tylko siostrami, ale też przyjaciółkami i powierniczkami swych tajemnic.

Wiele życiowych sytuacji potwierdza, że bliźnięta mają zazwyczaj między sobą bardzo szczególną więź i są sobie zwykle bliższe niż rodzeństwo urodzone w różnym czasie. W końcu bliźnięta urodziły się i wychowały razem, więc ich relacje są wyjątkowe.

- Wiemy o sobie wszystko, a jedna za drugą stoi murem. Różne rzeczy potrafimy też wyczuć. Gdy miałam operację usunięcia wyrostka robaczkowego i leżałam na sali, to moja siostra czuła wtedy ból brzucha - opowiada Jagoda.

- A ja swego czasu wyczułam, że u siostry dzieje się coś złego. Gdy zadzwoniłam do domu, okazało się, że tego dnia straciła pracę - **mówi Paulina.**

Lubią sobie wzajemnie kupować różne ciuszki, np. bluzki, i każda wie, że zakup spodoba się tej drugiej i będzie z chęcią noszony.

Dziewczyny mają jednak różne charaktery. Jagoda jest zdecydowanie spokojniejsza i dyplomatyczna, a Paulina bardziej porywcza i jak coś postanowi, to tak musi być. Podobna różnica charakterów jest też w przypadku ich mamy i jej siostry.

- Bardzo kocham swoją siostrę, wspieramy się wzajemnie i również czuję z nią dużą więź. Gdy któraś z nas źle się czuje, to telefon jest czerwony - śmieje się pani Grażyna.

Kobieta pochodząca z rodziny, w której urodzonych było kilka bliźniąt ma dużą szansę, że również je urodzi. Jednakże mężczyźni z takich rodzin nie stają się ojcami bliźniąt, częściej niż pozostali panowie. Oprócz dziedziczności wpływ na pojawienie się bliźniaków mają takie czynniki jak: wiek matki (powyżej 35 lat), kolejność ciąży, położenie geograficzne, a nawet… pory roku.

Jagoda i Paulina z uśmiechem i na wesoło podchodzą do tematu posiadania w przyszłości swoich bliźniaków. A prawdopodobieństwo ich narodzin jest naprawdę spore.

- To będzie podwójne szczęście, a gdy mama pomoże, to będzie jeszcze lepiej. Doświadczenie w wychowaniu bliźniąt w rodzinie jest! - śmieją się.

Jako ciekawostkę podajmy, że narzeczony Pauliny jest... również z bliźniaków.

Z kolei córka siostry pani Grażyny urodziła siedem lat temu pierwsze w rodzinie bliźniaki jednojajowe. Jest to już zatem czwarte pokolenie bliźniąt w tej wyjątkowej rodzinie.

Życie Gminy Krzemieniewo

Wydawca: Gminne Centrum Kultury w Krzemieniewie, ul. Zielona 6
Redakcja: GCK Krzemieniewo, ul. Zielona 6, tel. 65 536 06 77
Skład: HALPRESS, ul. Ostroroga, 64-100 Leszno - www.halpress.eu
Druk: TRANSMAR Leszno ***Nakład 1.160 sztuk***
Redaktor naczelny: Damian Marciniak
Przesyłanie materiałów do gazety: www.gazeta.halpress.eu/dodaj

Uzdolnione dziewczyny

Z III Gostyńskich Konfrontacji Gitarowych, które 6 kwietnia odbyły się w tamtejszym GOK Hutnik, napłynęły do nas znakomite wiadomości. Z 24 uczestniczących w festiwalu młodych i utalentowanych gitarzystów i gitarzystek jury postanowiło przyznać główną nagrodę rzeczową - gitarę elektro - klasyczną marki Richwood wartości około 800 zł, ufundowaną przez firmę Music Partners - Agnieszce Sinieckiej z Drobnina

- Nadal jestem mile zaskoczona, że spośród tylu bardzo utalentowanych uczestników jurorzy zdecydowali się podarować tę nagrodę właśnie mnie. Każdy był świetny! Na tegorocznej edycji Konfrontacji Gitarowych zagrałam utwór "Sweet Child O'Mine" zespołu Guns N'Roses. Wybrałam go, ponieważ kojarzył mi się z dobrymi wspomnieniami, takimi jak ubiegła edycja Konfrontacji czy spotkania z przyjaciółmi. Właśnie dzięki poprzedniej edy-

Fot. Koło Fotograficzne GOK Hutnik

cji poznałam się z Martyną, z którą od tego czasu uczymy się wspólnie. Jej też udało się zdobyć wyróżnienie, na które naprawdę bardzo zasłużyła! Za nasze sukcesy należą się ogromne podziękowania dla pani Kasi Maliszewskiej, która w ciekawy sposób pokazuje nam świat gitary i przygotowuje do każdego występu. Jest świetną gitarzystką i nauczycielką - **podsumowuje tegoroczny występ Agnieszka Siniecka.**

Oprócz Agnieszki nasze Społeczne Ognisko Muzyczne, działające przy Gminnym Centrum Kultury w Krzemieniewie, reprezentowała mieszkająca w Poniecu Martyna Urbaniak (jako jedna z pięciorga uczestników została wyróżniona nagrodą pieniężną), a także Karolina Śmieszała z Pawłowic i Natalia Gniłka z Górzna, która jest uczennicą instruktora Daniela Biernata.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że Agnieszka, Martyna i Karolina zachwyciły jury konkursowe już w roku ubiegłym, w którym najwyżej oceniono właśnie ich występy. Na gostyńskim konkursie mamy zatem co roku niezwykle silną reprezentację.

W ostatnich tygodniach Agnieszka brała udział w jeszcze jednym wyjątkowym i oryginalnym wydarzeniu, którym był bez wątpienia Gitarowy Rekord Guinnessa. Impreza odbywa się na wrocławskim rynku już od 2003 r., a polega na zgromadzeniu jak największej ilości osób wykonujących jednocześnie utwór muzyczny Jimiego Hendrixa - najsłynniejszego gitarzysty świata. Tym razem na gitarach zagrało aż… 7423 gitarzystek i gitarzystów, poprawiając rekord o 12 gitar.

- O całym wydarzeniu dowiedziałam się rok temu, niestety nie udało mi się wtedy tam dotrzeć. Tym razem do Wrocławia wybraliśmy się z rodzicami dzień wcześniej i 1 maja razem ruszyliśmy na rynek. Rodzice bardzo wspierają mnie w moim zainteresowaniu, za co jestem im ogromnie wdzięczna. Namawianie ich na taką wycieczkę nie trwało długo. Niesamowite wydarzenie! W tym roku pierwszy raz udało mi się w tym uczestniczyć i na pewno nie ostatni. Tylu gitarzystów w różnym wieku, z różnych miast i państw, z innymi poglądami, a wszyscy z jednym celem! Podczas oficjalnego bicia rekordu byłam zachwycona patrząc na tych wszystkich uśmiechających się ludzi, grających wspólnie piękny utwór "Hey Joe". Myślę, że jest to świetne doświadczenie dla każdego gitarzysty - mówi Agnieszka.

Sporym osiągnięciem może pochwalić się również Weronika Marciniak z Nowego Belęcina. Sympatyczna 17-latka, na co dzień uczennica Zespołu Szkół Rolniczo - Budowlanych na kierunku weterynarii, na początku kwietnia zajęła II miejsce w konkursie pt." Cudze chwalicie, swego nie znacie…Piękna nasza Polska cała…, a szczególnie ta najbliższa" organizowanym przez Muzeum Okręgowe w Lesznie i Bibliotekę Szkolną I Liceum.

Weronice sukces przyniosła praca, w której przedstawiła historię Starego i Nowego Belęcina.

Wszystko zaczęło się na lekcji wiedzy o kulturze, gdzie jednym z zadań było zaprezentowanie swojej małej ojczyzny. Weronika przygotowała materiał o rodzinnej wsi, który został oparty na wielu ciekawych zdjęciach. Nauczycielka zachęciła ją, aby ze swoją prezentacją wystartowała w konkursie organizowanym przez leszczyńskie muzeum.

Weronika była jedyną osobą ze szkoły, która wzięła w nim udział. Przygotowanie konkursowego materiału zajęło jej trzy miesiące. W prezentacji znalazła się historia Belęcina od czasów średniowiecza i pierwszych wzmianek o tej wsi. Opisała też m. in. uwłaszczenie miejscowych chłopów, okres powstania styczniowego, podział wsi na Stary i Nowy Belęcin, polską i niemiecką szkołę, poniemiecki cmentarz, kółko rolnicze, straż pożarną oraz przydrożne krzyże i kapliczki. Wszystko to okraszone starymi zdjęciami. W zbieraniu cennych informacji odwiedziła kilka miejsc i osób, korzystała również z regionalnych publikacji. Porobiła też troszkę współczesnych zdjęć. W trakcie historycznych poszukiwań najbardziej zaciekawiła ją sprawa dawnego pałacu, po którym dziś zostały już tylko drzewa z otaczającego go niegdyś parku. Jego ostatnim namacalnym elementem był wysoki komin, który został rozebrany w 1955 roku.

Weronika nie ma zamiaru poprzestać na tym, co już udało jej się zdobyć i spisać. Planuje w dalszym ciągu poznawać historię rodzinnej wsi. Z całą pewnością zdopingują ją do tego tata i wujek, którzy są miłośnikami lokalnej historii. Zobowiązuje ją też do tego wyjątkowy dom, w którym mieszka. Znajdował się w nim kiedyś gościniec i sklep, a swoje przedstawienia w sali obok wystawiał przedwojenny belęciński teatr amatorski.

Weronika nie ogranicza się jednak w swoich zainteresowaniach tylko do spraw związanych z historią. Uwielbia sport, zwłaszcza biegi na orientację i siatkówkę, a także filmy, książki i komiksy wydawnictwa Marvel, opowiadające o superbohaterach. Jest też wielką miłośniczką gier RPG. W wolnych chwilach zdarza się jej powędkować, a miejscowa OSP też może zawsze na nią liczyć.

Unia w Kociugach

W środę, 24 kwietnia, Kociugi odwiedzili przedstawiciele żużlowego zespołu Fogo Unia Leszno - Aneta Nowak i sympatyczny byczek "Fredek", czyli klubowa maskotka.

Na zdjęciu kibice, którzy powitali przybyłych gości z Leszna. Tablicę z hasłem, które wymyśliła Magdalena Grażyńska: "Kociugi - mały punkt na mapie, a w nim 50 serc kochających żużel", przygotowali Stefania i Damian Kubiakowie oraz Anna i Ewa Adamczak.

Powodem wizyty było zwycięstwo mieszkańców Kociug w konkursie "Ekipa 50 + na Smoka", przeprowadzanym przez leszczyński klub, w którym nagrodę stanowi 50 biletów na mecz żużlowy rozgrywany w Lesznie. Zabawa jest skierowana do szkół, stowarzyszeń, firm i zorganizowanych 50 - osobowych grup. Wszystko polega na tym, aby przekonać organizatorów, że bilety na mecz należą się właśnie danej grupie kibiców. Można to zrobić za pomocą wierszy, piosenek, plakatów itp.

- O konkursie dowiedziałam się ze strony internetowej Unii na Facebooku. Rzuciłam zatem hasło i wiedziałam, że na pewno będzie pozytywny odzew, gdyż u nas wszyscy i zawsze kibicowali Unii Leszno, a do tego jesteśmy zgraną wioską, więc nie będzie z tym problemu - **mówi Katarzyna Puślednik, pomysłodawczyni wzięcia udziału w konkursie.**

Mieszkańcy Kociug walczyli już o zdobycie biletów na wcześniejszy mecz w Lesznie, przeciwko drużynie z Wrocławia, ale wówczas zwyciężyła szkoła ze Śremu. Tym razem najwyżej oceniono już ich materiał, którym był ponad 3 - minutowy film.

W nagraniu przedstawiono m. in. zdjęcia mieszkańców na zawodach żużlowych, a także z imprez, których w Kociugach nie brakuje. Pochwalono się m. in. rozgrywanym od kilku lat meczem Kawalerowie kontra Żonaci, a także wizytą żużlowca Piotra Pawlickiego z 2015 r. i licznych festynów. Odegrano również scenkę dopingowania śpiewem z hasłem "Zawsze tak było, że Leszno na nas liczyło".

Materiałów potrzebnych do nakręcenia filmu było naprawdę wiele, a samo przygotowanie zajęło 1,5 tygodnia.

- Pokazaliśmy, że jesteśmy fajną wioską, że dużo się u nas dzieje - potwierdza pani Kasia

Gości z Leszna przywitano niezwykle serdecznie. Specjalnie na tę okazję pani Mirosława Nowak upiekła pyszny torcik z herbem leszczyńskiego klubu, a Anna Adamczak przygotowała babeczki w klubowych biało - niebieskich barwach. Miejscowa Chata Wiejska została tego dnia udekorowana szalikami i flagami. W całą sprawę zaangażowało się wiele osób, a każdy pomagał jak mógł. Nie było problemów z rozdysponowaniem 50 wygranych biletów

- Pewnie gdybyśmy mieli 100 biletów, to też byśmy je łatwo spożytkowali - śmieje się pani Kasia, która w czasie wręczania biletów udzieliła krótkiej rozmowy w programie na żywo dla Radia Elka.

Od początku całego pomysłu ustalono, że w pierwszej kolejności bilety otrzymają ci, którzy zaangażowali się najbardziej w przygotowania.

Dzięki zwycięstwie w konkursie zgrana grupa kibiców z Kociug pojawiła się wspólnie na meczu z Gorzowem, który dostarczył olbrzymiej dawki emocji. Kibice zostali nawet oficjalnie przywitani przez spikera zawodów. Ostatecznie klub z Leszna zwyciężył 51:39. Nasi kibice na mecz udali się wspólnie autobusem użyczonym bezpłatnie przez Urząd Gminy.

Było na co popatrzeć

W sobotę, 11 maja, garzyńskie Koło Emerytów i Rencistów udało się na kolejny zorganizowany wyjazd. Tym razem celem podróży było Arboretum w Wojsłowicach. Miejscowość, która znajduje się 50 km na południe od Wrocławia, już od dziesięcioleci urzeka wszystkich przyjezdnych niesamowitym ogrodem z zapierającą dech w piersiach różnorodną roślinnością.

Początek pierwszych zasadzeń i powstania ogrodu datuje się już na 1811 rok.

Niezliczona ilość kwiatów, krzewów i drzew rozciąga się obecnie na powierzchni ponad 60 ha.

Nawet mimo 5-godzinnego programu zwiedzania nie sposób zapoznać się ze wszystkimi urokami tego miejsca. Na ten jednodniowy wyjazd wybrało się 50 osób - nie tylko emerytów i rencistów, ale i przyjaciół garzyńskiego koła. Dodajmy tylko, że żadna z pań nie wróciła z wycieczki z pustymi rękoma, a zakupione kwiaty i krzewy będą zdobiły niejeden dom i ogródek w naszej gminie.

- W najbliższym czasie, być może jeszcze w czerwcu, planujemy zorganizować wyjazd do Lichenia. Myślimy jeszcze o dwu, trzydniowej wycieczce do Warszawy - **mówi Małgorzata Tarnowska, główna organizatorka.**

Dbajmy o środowisko

Na łamach naszej gazety bardzo chętnie podejmujemy się pomocy w rozwiązaniu spraw i problemów zgłaszanych nam przez Czytelników.

Tym razem zajęliśmy się tematem zaśmiecania pobocza polnej drogi na odcinku Garzyn - Kociugi, który zgłosiła nam pani Klaudia Ratajczak z Garzyna.

- Jestem biegaczką i obserwuję ten problem na co dzień. To straszne, co ludzie wyrzucają do rowów i nikt się tym nie interesuje. Nasza okolica jest zbyt piękna, aby ją tak zaśmiecać - **pisze pani Klaudia**, a na potwierdzenie swych słów przesłała nam kilka zdjęć, z których jedno prezentujemy w artykule.

O sprawie poinformowaliśmy wójta Radosława Sobeckiego.

- Takich sytuacji na terenie gminy mamy niestety wiele. Jest to zjawisko, które bardzo negatywnie wpływa na wizerunek naszej gminy. Staramy się z tym walczyć. Na chwilę obecną Urząd Gminy posiada dwie fotopułapki, które zostały zakupione właśnie po to, aby takie sytuacje wychwytywać, znajdować sprawców i doprowadzać do ich ukarania. Wszystkie osoby, które dopuszczają się takich czynów, w przypadku ich zarejestrowania, muszą mieć świadomość, że zostaną pociągnięte do odpowiedzialności karnej. Mam nadzieję, że w jakiś sposób to odstraszy. Sprawą oczywiście się zajmiemy, a nasi pracownicy posprzątają ten odcinek drogi, aby biegacze i rowerzyści mogli z niego korzystać z większą przyjemnością, a przy okazji żeby był ładnym wizerunkiem naszej gminy - **mówi wójt Radosław Sobecki.**

W sobotę, 11 maja, na Orliku w Krzemieniewie rozegrano Turniej o Puchar Prezesa Młodej GKSY Krzemieniewo Łukasza Dudziaka. W piłkarskich rozgrywkach wystartowało pięć zespołów. Rywalizowano systemem "każdy z każdym", a mecze trwały po 15 minut. Nad prawidłowym przebiegiem spotkań czuwał doświadczony sędzia Krystian Chwaliszewski. Najlepszą drużyną zostali faworyci turnieju TTJK Oldboys Krzemieniewo. Tuż za nimi znaleźli się: STAINER, Cichmar, Rodzice Młodej GKSY i Zryw Drobnin. Trzy najlepsze zespoły zostały nagrodzone pucharami, a na wszystkich uczestników czekał poczęstunek z grilla. Turniej oprócz dobrej zabawy, o którą chodziło przede wszystkim, dostarczył też sporej dawki emocji. Wspomnijmy tylko, że zebrany naprędce Zryw Drobnin uległ faworyzowanej ekipie TTJK Oldboys tylko 0:1, a niespodzianka w tym meczu wisiała w powietrzu.

- Dziękuję wszystkim tym, którzy pomogli w organizacji turnieju. Być może jeszcze w tym roku rozegramy podobną imprezę, w której o puchar rywalizowałyby drużyny młodzieżowe - ***mówi Łukasz Dudziak, prezes Młodej GKSY Krzemieniewo****, o której pisaliśmy szerzej w lutowym wydaniu gazety.*

OPORÓWKO ZAPRASZA

Wszystkich miłośników sportu informujemy, że z początkiem maja boisko wielofunkcyjne w Oporówku jest czynne trzy razy w tygodniu: we wtorki i czwartki w godzinach od 18 do 20 i w niedziele od 13 do 15. Opiekunem boiska jest Angelo Adamczak.

+ + + + + POŻEGNANIE + + + + +
W ostatnich tygodniach w naszej gminie na zawsze odeszli:

29.04 - Stanisław Padurski, Garzyn, 78 lat
03.05 - Mieczysława Czwojdrak, Pawłowice, 82 lata
03.05 - Wojciech Jaraczewski, Nowy Belęcin, 54 lata
07.05 - Antonina Zawada, Krzemieniewo, 5 miesięcy
14.05 - Zdzisław Lutowicz, Pawłowice, 61 lat

Nowe bramki w Pawłowicach

W Pawłowicach przeprowadzono kolejne zadanie związane z modernizacją terenu na Małym Dworze. Po wcześniejszym postawieniu piłkochwytów przyszedł czas na montaż dwóch bramek. Zakup bramek firmy Polsport kosztował 4274 zł (2 bramki plus komplet siatek).

- Za montaż pragnę podziękować ekipie grupy remontowej Urzędu Gminy - **mówi Tomasz Adamczak, sołtys Pawłowic.**

Inwestycja została sfinansowana ze środków Funduszu Sołeckiego.

Fotograficzna podróż w czasie

W drugim odcinku rubryki "Fotograficzna podróż w czasie" poruszamy temat tak popularnych w okresie PRL - u czynów społecznych.

Naszym młodszym czytelnikom wspomnijmy, że były to formy aktywności społecznej, polegające na podejmowaniu przez mieszkańców nieodpłatnych i wykonywanych poza zakresem obowiązków służbowych prac fizycznych, polegających m. in. na przygotowywaniu placów zabaw i terenów rekreacyjnych, układaniu chodników, sadzeniu drzew czy też budowie szkół i dróg. Wszystko to miało służyć poprawie warunków życia lokalnej społeczności. Przyjmuje się, że "złotą epokę" czynów społecznych stanowiły lata 60. i 70.

Również i w naszej gminie nie brakowało takich prac.

Na zdjęciu, które pochodzi z fotograficznych zbiorów Franciszka Smektały, widzimy mieszkańców Krzemieniewa podczas przygotowywania ul. Spółdzielczej pod położenie asfaltu.

Turniej Ruchu Drogowego

W dniu 26 kwietnia na terenie Szkoły Podstawowej nr 12 w Lesznie odbyły się eliminacje miejskie i powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.

W turnieju udział wzięli uczniowie szkół podstawowych podzieleni na dwie kategorie wiekowe - (Grupa I - uczniowie w wieku 10 - 12 lat, Grupa II - uczniowie powyżej 12 lat).

Swój udział w konkursie zgłosiła Publiczna Szkoła Podstawowa z Pawłowic w składzie: Arkadiusz Dudkowiak, Sebastian Kamieniarz, Michał Pindara. Uczniowie zajęli II miejsce. Wykazali się znajomością zasad ruchu drogowego rozwiązując testy, jazdą po miasteczku ruchu drogowego i torze przeszkód.

W miłej atmosferze 50 zawodników rozegrało Turniej o Puchar Wójta Gminy Krzemieniewo Radosława Sobeckiego w karcianej grze w kopa. Impreza odbyła się w Domu Kultury w Garzynie. Turniej otworzyli i złożyli życzenia wielkanocne wójt Radosław Sobecki w obecności Moniki Glapiak - dyrektorki Gminnego Centrum Kultury oraz sołtysa Garzyna Feliksa Poprawskiego i prezesa klubu GKS Krzemieniewo Mariana Witczaka. Pierwsze miejsce w rywalizacji zajął Benedykt Kurowski (gmina Krzemieniewo) przed: Krzysztofem Stasiakiem (gmina Pleszew), Tomaszem Matuszewskim (gmina Krzemieniewo), Stanisławem Wciórką (gmina Osieczna) i Emilem Majką (gmina Krzemieniewo). Uhonorowano również najstarszego uczestnika turnieju - Emila Majkę z Pawłowic.

Pierwsze miejsce w Poznaniu

W dniu 25 kwietnia na terenie koszar Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu odbyły się regionalne kwalifikacje I Ogólnopolskiego Turnieju "Misia Wojtka". Zawody organizowane są przez Instytut Pamięci Narodowej w 75. rocznicę bitwy pod Monte Cassino. Był to turniej gier planszowych. Publiczną Szkołę Podstawową z Nowego Belęcina reprezentowała drużyna składająca się z czterech dziewczyn kl. V i VI. Były to: Katarzyna i Jagoda Jańczak, Oliwia Majchrzycka, Wiktoria Sfora. Nasze dziewczyny zajęły I miejsce w Poznaniu zdobywając 64 punkty na 80 możliwych do zdobycia. Gratulujemy zwyciężczyniom. W całym kraju odbyło się aż osiem turniejów regionalnych, w których wzięło udział około 400 uczestników. Wielki Finał odbędzie się w Warszawie w dniach 20-22 maja.

HOROSKOP

Baran 21.03-19.04

Poczujesz, że wszystko staje się prostsze. Będziesz bardziej zgodna i wyrozumiała. Umów się z przyjaciółmi, spędzaj wspaniale czas. Nie zapomnij o ważnej rocznicy w rodzinie.

Byk 20.04-20.05

Obok Ciebie pojawi się wyjątkowa osoba. Zrób wszystko, aby się poznać. Zadbaj też o zdrowie, wiosenne zmiany pogody mogą dać Ci się we znaki. Dobre finanse.

Bliźnięta 21.05-21.06

Zapowiada się miesiąc pod znakiem miłości i przyjaźni. To dobry moment, by wrócić do dawnych znajomych. W pracy zwróć uwagę na skrywane nieporozumienia. Poradź sobie z nimi.

Rak 22.06-22.07

Czekają Cię spore wydatki, co może zachwiać domowym budżetem. Na szczęście ktoś Ci pomoże. W pracy załatw zaległą sprawę i rozpocznij realizację nowego projektu.

Lew 23.07-22.08

Dadzą o sobie znać błędy z przeszłości. Trzeba będzie rozwiązać pewien rodzinny problem. W drugiej połowie miesiąca spodziewaj się ważnej przesyłki.

Panna 23.08-22.09

Gwiazdy wróżą przypływ gotówki. To może być nagroda, wygrana w totka albo dodatkowe dobrze płatne zajęcia. Nieco zmian w pracy. I dobre zdrowie.

Waga 23.09-22.10

Ktoś dawno niewidziany oczekuje sygnału od Ciebie. Możesz wrócić do waszych dobrych relacji. W rodzinie szykują się zmiany. A w pracy podwyżka.

Skorpion 23.10-21.11

To będzie przyjemny i owocny czas. Nabierzesz sił, zmienisz coś w swojej codzienności. A pod koniec miesiąca czeka Cię niespodziewana wizyta. Sprawi Ci ogromną radość.

Strzelec 22.11-21.12

Gwiazdy sprzyjają nauce, podróżom i zawieraniu nowych znajomości. Bądź więc aktywna, inwestuj w siebie. Ktoś z bliskiego otoczenia potrzebuje Twojej pomocy.

Koziorożec 22.12-19.01

Koniec maja świetnie nadaje się na urlop. Możesz poznać kogoś bardzo interesującego. Zadbaj o zdrowie, przydałby się wiosenny "przegląd" organizmu.

Wodnik 20.01-18.02

Nie próbuj na siłę godzić zwaśnionych stron. Bądź obok i pomóż. Pomyśl także o sobie. Dobrze by Ci zrobił weekendowy wypad w góry.

Ryby 19.02-20.03

Przed Tobą kilka towarzyskich i rodzinnych spotkań. Skorzystaj z zaproszeń. Załatw ważną sprawę urzędową. W pracy nie daj się wciągnąć w żadne plotki.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe hasło można wysłać e-mailem na adres gck@krzemieniewo.pl. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę. Poprzednie hasło krzyżówki brzmiało: **WIELKANOC Z NAJBLIŻSZYMI.** Nagrodę wylosowała **Marzena Chudzińska Bojanic.**

Zapraszamy po odbiór nagrody do GCK w Krzemieniewie.

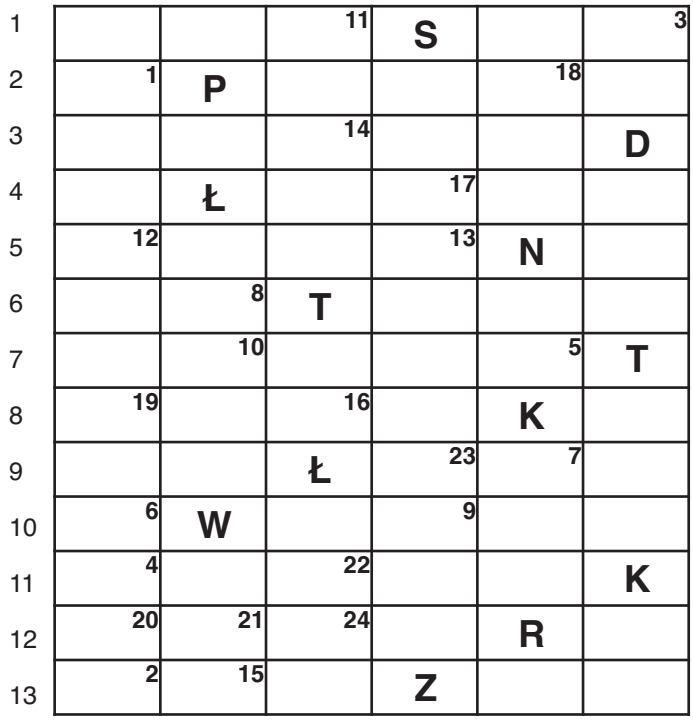

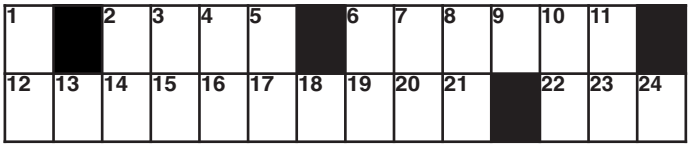

1. Znosi jaja na fermie
2. Niepowodzenie, obciach
3. Dezintegracja
4. Błyszczący papierek na czekoladce
5. Zaczyna się w marcu
6. Z gryfem i strunami
7. Przepisy dla partii
8. Tępiony owad
9. Akcja policyjna
10. ... wielkanocne
11. Długi pies
12. Na niebie
13. ... Miki

Dobre rady dla zdrowia

HERBATKA Z RUMIANKU DLA WRAŻLIWEGO ŻOŁĄDKA

Dwie łyżeczki suszonych kwiatów zalać szklanką wrzątku i zaparzyć pod przykryciem przez 5 minut. Przecedzić. Pić pół godziny przed przyjęciem leku przeciwreumatycznego lub innego mogącego podrażniać delikatną śluzówkę żołądka.

ODWAR Z KORZENIA CYKORII NA ODPORNOŚĆ

Łyżkę rozdrobnionego korzenia cykorii wsypać do garnuszka, zalać szklanką wody i gotować przez ok. 5 minut na wolnym ogniu. Odstawić na 20 minut, przecedzić. Do lekko ciepłego odwaru dodać łyżeczkę miodu i dokładnie wymieszać. Pić dwa razy dziennie.

www.rowery.krzemieniewo.eu

...rowerzyści zostawiają w regionie skrzynki,
zaznaczają na mapie ich miejsce,
a inni rowerzyści je znajdują. I zostawiają kolejne...
i tak to się kręci!

Dlaczego warto jeść chrzan?

… bo pomaga w odchudzaniu. Walczy z nadwagą i otyłością. Przetestowali to naukowcy z USA. Po wielu badaniach potwierdzili, że chrzan przyśpiesza przemianę materii oraz ułatwia usunięcie z organizmu nagromadzonej wody i toksyn. Spora dawka zawartego w nim błonnika wywołuje uczucie sytości i zmniejsza wchłanianie tłuszczów. A dodatkowo obniża poziom cholesterolu u osób chorujących na miażdżycę.

… bo lepiej trawimy. Chrzan poprawia smak pasztetów, mięs, wędlin, ryb. Dodajemy więc go do serwowanych potraw. Ale chrzan ułatwia także trawienie, zwłaszcza tłustych dań. Sprzyja bowiem wydzielaniu się soków trawiennych oraz żółci. Dzięki temu żołądek lepiej sobie radzi z "przerobieniem" produktów. Dodatkowo świeży wiosenny chrzan dostarcza witamin i minerałów.

… bo oczyszcza organizm. Łyżka startego chrzanu dziennie wspomaga proces oczyszczania. Enzymy i olejki eteryczne zawarte w ostrym korzeniu pomagają nerkom i wątrobie pozbyć się toksyn. Czujemy się wówczas mniej zmęczeni.

Czy wiesz, że...?

* Ziemia jest jedyną planetą, której nazwa nie pochodzi od żadnego bóstwa.

* Podobno "Na zdrowie" wzięło się od epidemii dżumy (Czarna Śmierć).

* Większość szminek zawiera łuski ryb.

* Wydry podczas snu trzymają się nawzajem za łapki, żeby nie odpłynąć od siebie.

* W Chinach zakazane jest przytulanie się do drzew. Zaś w Singapurze zabronione jest żucie gumy.

* Aby wejść na wieżę Eiffla, trzeba pokonać 1710 stopni.

(: (: HUMOR :) :)

Nauczyciel pyta Jasia:

- Jakie kwiaty najbardziej lubisz?

- Róże.

- Proszę, napisz to na tablicy.

- Chyba jednak wolę maki - mówi Jasio.

xxx

- Mamo, z mego listu do świętego Mikołaja wykreśl kolejkę elektryczną, a wpisz łyżwy.

- A co, nie chcesz już pociągu?

- Chcę, ale jeden już znalazłem w waszej szafie.

W szkołach świętowano Trzeci Maj

W środę, 24 kwietnia, w szkole w Garzynie odbyły się gminne obchody Święta Konstytucji Trzeciego Maja, w których uczestniczyli przedstawiciele władz naszego powiatu, gminy oraz wielu innych wspaniałych gości.

Akademia rozpoczęła się powitaniem przybyłych gości przez dyrektorkę Zespołu Szkół w Garzynie Irenę Grobelną oraz wspólnym odśpiewaniem hymnu państwowego. Następnie w swoim przemówieniu pani dyrektor nakreśliła okoliczności powstania i doniosłe znaczenie uchwalonej w 1791 r. konstytucji.

W dalszej części pani dyrektor zaprosiła gości do obejrzenia programu artystycznego upamiętniającego te historyczne wydarzenia, które garzyńscy uczniowie przygotowali pod kierunkiem swoich nauczycieli.

Wówczas to w polskim Sejmie pod przewodnictwem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego uchwalono Konstytucję, która miała gospodarczo i militarnie wzmocnić nasze państwo i uchronić je przed upadkiem. Uchwaleniu tej ustawy towarzyszyły ogromna radość i nadzieja, które połączyły wszystkich zwolenników reform.

Podniosłą atmosferę tamtych dni starali się odtworzyć nasi artyści przenosząc się do 1791 r., by przybliżyć nam bohaterów tych historycznych chwil. W programie, obok telewizyjnych doniesień sprzed sali sejmowej oraz zabawnych anegdot i ciekawostek związanych z codziennym życiem Polaków w XVIII - wiecznej Polsce, znalazły się niezwykle piękne, współczesne pieśni patriotyczne, ilustrowane multimedialną prezentacją doniosłych wydarzeń z historii naszej Ojczyzny od powstania państwa polskiego do czasów współczesnych.

Program wywołał duże brawa i wzruszenie oraz uświadomił widzom, że nie wolno ustawać w dążeniach o silne i praworządne państwo oraz strzec jego wolności, bo jak mówią słowa piosenki: "Tu nasze miejsce, To nasz kraj".

Symbolem tych patriotycznych dążeń jest dla Polaków Konstytucja Trzeciego Maja, której rocznicę od wielu lat tak dumnie obchodzimy.

W szkole w Pawłowicach uroczysty apel poświęcony rocznicy uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja odbył się w poniedziałek, 6 maja. Program artystyczny przedstawiła kl. VII oraz gościnnie występująca grupa uczennic z kl. III SP.

Dnia 26 kwietnia 2019 r. szkoła w Nowym Belęcinie obchodziła 228. rocznicę uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja. Chór szkolny prowadzony przez Katarzynę Klimkowską zaprezentował koncert pieśni nawiązujących do pięknej i trudnej historii Polski. Apel rozpoczął się "Rotą" Marii Konopnickiej. Pieśń ta była protestem przeciw wywłaszczeniom w zaborze pruskim. Po występie przedstawiciel Wojskowej Komendy Uzupełnień w Lesznie - Major Przemysław Madzia - odznaczył srebrnymi medalami państwo Teresę i Adama Adamskich. Został on przyznany za zasługi dla obronności kraju poprzez wychowanie trójki synów, którzy służąc w wojsku, wykazali się wzorową opinią. Odznakę nadał minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Na uroczystości nie zabrakło również wójta gminy Krzemieniewo Radosława Sobeckiego.

Ks. Stanisławowi Pietraszkowi oraz wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym, którzy w dniu 2 kwietnia uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

Stanisława Padurskiego

i okazali wiele życzliwości, serdeczne podziękowanie składa żona.

Wystawa militariów w GCK

W dniu 13 maja w Gminnym Centrum Kultury w Krzemieniewie odbyła się wystawa poświęcona historii wojskowości, której pomysłodawcą i głównym organizatorem był Jacek Jakubowski, pochodzący z Brylewa pasjonat historii.

Tematyka wystawy swoim zakresem obejmowała działania zbrojne Września 1939 r., Bitwę o Anglię, walki nad Renem, o Monte Cassino i na przedmieściach Berlina.

Wszyscy przybyli mogli dokładnie obejrzeć umundurowanie, zdjęcia wojenne, broń, odznaczenia i dokumenty. Nie zabrakło też przysłowiowych "perełek". Wszystkie przedmioty pochodziły z prywatnych zbiorów organizatora wydarzenia.

- Myślę, że z broni warto było zobaczyć oryginalny panzerfaust czy też kordzik oficera Luftwaffe. Z umundurowania był to mundur lotnika dywizjonu 302 i mundur spod Monte Cassino. Z wyposażenia chciałem zaskoczyć i zaciekawić między innymi medalami jubileuszowymi Franciszka Józefa czy słynnym polskim Virtuti Militari. Był też rozkaz dzienny z 1. Armii Wojska Polskiego i rzadko spotykane zdjęcia od Polskich Ułanów, oficerów niemieckich, Armię Czarnomorską aż po żołnierzy dawnej Jugosławii. No i oczywiście dla mnie rzecz bezcenna, jaką udało mi się ostatnimi czasy zdobyć - hełm polskiego ułana z kampanii wrześniowej - **mówi Jacek Jakubowski**, który tego dnia przygotował też bardzo interesujący wykład o działaniach zbrojnych II wojny światowej.

W trakcie spotkania padały również ciekawe pytania z sali, dotyczące zarówno przedmiotów z wystawy (chociażby o czapkę Allgemeine SS), jak i pytania luźnej związane z wystawą, np. o ostatnie dni życia Hitlera i hipotezę o jego śmierci.

- W dalszym ciągu nie zamierzam rezygnować ani z powiększania kolekcji, która wydaje mi się już teraz bardzo interesująca, jak i ze zdobywania nowej wiedzy - podsumował Jakubowski.

Tradycja rzecz święta

W lany poniedziałek Brylewem po raz kolejny zawładnęli wielkanocni przebierańcy. To już bardzo długa tradycja w tej miejscowości i nawet najstarsi mieszkańcy nie przypominają sobie, aby któregoś roku zabrakło ich na ulicach Brylewa.

Wiele osób przyjeżdża tutaj specjalnie na ten dzień do znajomych i rodziny, aby zobaczyć ten coraz rzadziej spotykany zwyczaj. Tym razem również nie zabrakło charakterystycznych postaci związanych z tą ludową zabawą - dziada, baby, niedźwiedzia i diabłów. Przebierańcy odwiedzali mieszkańców - tańcząc i śpiewając, za co otrzymywali drobne upominki, wśród których znalazły się jajka, trochę grosza, a nawet... coś mocniejszego. Przy okazji każda napotkana osoba musiała zostać solidnie wysmarowana sadzą, a nie oszczędzono nawet przejeżdżającego przez wieś motocyklisty.

W tym roku byliśmy świadkami wymiany pokoleniowej wśród przebierających się chłopaków. Z mieszkańców Brylewa w roli tej zadebiutowali Krystian Andrzejewski i Mikołaj Przybylak. Pozostali uczestnicy to: Kamil Łaszczyński, Kacper Dajewski, Łukasz Gembalski, Tomasz Szymoniak i Artur Gurga występujący w roli niedźwiedzia, którego przygotowanie zajmuje dwie, trzy godziny.

Opiekunami grupy, którzy pomagali w przebraniu, chodzili z chłopakami i podpowiadali, jak się bawić byli Piotr i Sławomir Szulcowie oraz Czesław Cierpisz, na których zawsze można liczyć.

Potrzebujesz **reklamy** dla swojej firmy?
Zareklamuj się w naszej gazecie! Więcej info na: www.gazeta.krzemieniewo.pl

Tydzień Bibliotek

W ramach Tygodnia Bibliotek, który był obchodzony od 8 do 15 maja, nasze biblioteki w Krzemieniewie i Pawłowicach przygotowały dla swoich Czytelników moc atrakcji.

Już pierwszego dnia zaproponowano zabawę w kolory, która polegała na pojawieniu się z elementem ubrania odpowiadającemu kolorowi przypisanemu w danym dniu. Za każdym razem dla pięciu pierwszych osób przygotowano upominki.

Po raz kolejny "uwolniono" też książki, które na jeden dzień opuściły mury bibliotek - najciekawsze wydawnicze nowości zaprezentowano na stoliczkach, które ustawiono przed biblioteką w Krzemieniewie i na tarasie w Pawłowicach. Każdy z odwiedzających mógł przy okazji wypić kawę, poczęstować się słodkościami i uciąć miłą pogawędkę, nie tylko na tematy czytelnicze, z paniami bibliotekarkami.

Z kolei miłośnicy malarstwa mogli podziwiać obrazy Anny Radajewskiej i Stefanii Pawłowskiej, które swoje nieprzeciętne umiejętności zaprezentowały na wystawie czasowej w Gminnym Centrum Kultury.

Ciekawe programy zajęć przygotowano również dla najmłodszych, którzy wzięli udział w spotkaniach: "Niezapominajka, czyli niezapomniany dzień w bibliotece", "Na majowej łące" i "Czworonogi w bibliotece", podczas którego mogli się dowiedzieć, jak właściwie dbać o czworonogi i przy okazji poznać dwa sympatyczne pieski: Rubina i Toffika.

Z kolei dla troszkę starszych czytelniczek przeprowadzono zajęcia pt. "Book folding - nowe życie starej książki " gdzie zapoznano się z techniką składania książek.

Tydzień Bibliotek zakończono corocznym rajdem rowerowym "Odjazdowy Bibliotekarz", organizowanym przez pawłowicką bibliotekę. W rajdzie uczestniczą: bibliotekarze, czytelnicy oraz miłośnicy książek, bibliotek i rowerów. Tegoroczny przebiegł pod hasłem "Z książką w plenerze i na rowerze".

Jak co roku zapraszamy na Wianki, tradycyjną imprezę odwołującą się do słowiańskiego święta związanego z przesileniem słońca. Po raz kolejny będziemy się bawić przy plaży Jeziora Górznickiego.

PROGRAM IMPREZY

18.00 - 18.10 - Powitanie i przedstawienie programu na Wieczór Świętojański.

18.10 - 20.00 - Warsztat pn. Noc Świętojańska. Warsztat będzie składać się z dwóch paneli. Pierwsza część poświęcona będzie opowieściom, legendom i podaniom Nocy Świętojańskiej. Część druga będzie dotyczyła wykonania wianka kwiatowego do założenia na głowę.

18.45 - 19.00 - Występ kółka tanecznego działającego przy GCK w Krzemieniewie - 2 grupy Krzem Dance Star oraz Give Me Five.

19.00 - 19.30 - Folk Zumba w wykonaniu grupy tanecznej pani Alicji Wawrzyniak ze Śmigla.

19.30 - 20.00 - Ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniejszy wianek świętojański: konkurs ogłoszony przez GCK w dwóch kategoriach - indywidualnej oraz zbiorowej.

20.00 - 21.00 - Występ Kabaretu PAKA.

21.00 - 2.00 - Zabawa taneczna z DJ-em.

23.00 - Pokaz sztucznych ogni.

Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie na najpiękniejszy wianek świętojański.
Organizator przygotował dwie kategorie: indywidualną i grupową.
Zgłoszenie do konkursu należy dostarczyć osobiście lub telefonicznie do dnia 7 czerwca w Gminnym Centrum Kultury. Dla wszystkich uczestników przewidziane są nagrody i upominki.
Szczegóły konkursu na stronie internetowej www.gck.krzemieniewo.pl